

Primo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt nroczytych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.  
Dziś Idziego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Dziś Dzierzysław.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dziś godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6 27"	7, 040   +	10°	3, 4"	24	Zaden	Pogoda z Chmurami
2	6, 619   +	21,	6, 4,	41	Wschodni słaby	„
10	6, 200   +	13,	7, 4,	63	Pn Wschodni słaby	„

## Wiadomości krajowe.

— K R A K Ó W. —

### PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 do dnia 31 Sierpnia.

Jurkowska Alexandra ob., Kubiczek Jakób, Skorkowski Michał ob., Masłowicz Felix ob., Podajewska Julia, Mendzrocki Ludwik ob., Walewska Julia ob., Walewski Antoni ob., z Polski; — Burvan Teodor, Mixdorff Fryderyk, Kölbl Karol, z Galicji; — Link, Mühlwann Karol, z Pruss.

Wjechali z Krakowa.

Zulawski Juli n, do Polski; — Kruszyński Antoni, Goralski Xawery. Polzin, Edward, Pastrych Alexander, do Galicji.

W dniach 27 i 28 b. m. jako na trzecim terminie tego-rocznym, wykonano w tutejszém obserwatoryum, obserwacje zmian zbroczenia igły magnesowej; obserwacje tak, jak zawsze rozpoczęły się d. 27 o godzinie 10 wieczór i trwały nieprzerwanie aż do godziny 11 także wieczornej d. następnego to jest 28. W przeciągu tego czasu okazała igła po największej części bieg spokojny, wyjawszy między godziną 4 i 5 rano d. 28 tudzież około godziny 7 gdziekolwiek była niespokojną i bieg miała nieregularny. W całym ciągu obserwacji wynosiła zmiana położenia igły 45½ cząstek podziałki

czyli 19' 2" w łuku. Największa zmiana godzinna była między god. 2 i 3 rano dnia 28 gdzie 9' 33" wynosiła; najmniejsza zaś między godziną 9 i 10 wieczór tegoż dnia, wynosiła bowiem tylko 47". W ogólności na terażniejszym terminie miała igła małe zbroczenie i to znacznie mniejsze niż w roku przeszłym na tymże samym terminie. Przez cały ciąg tych obserwacji stał barometr wysoko, powietrze było spokojne i niebo pogodne. — Mieli udział w tych obserwacjach oprócz podpisanego i adjunkta obserwatoryum W. Steczkowskiego, WW. profesorowie: Cybulski, Kuczyński, Łuszczkiewicz i Podolski, tudzież P. Skrzyński były uczeń, i PP. Janicki Ignacy i Zieliński Jan tego roczni uczniowie matematyki wyższej.

Kraków dnia 30 sierpnia 1841 r.

Weisse Dyrekt. Obserw.

## Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 14 Sierpnia. —

W *Emancipation de Toulouse* z dnia 10 b. m. czytamy: «Ciągłe tu jeszcze trwają aresztowania, mianowicie w warsztatach. Jeden uwięziony kapelusznik codziennie jest badany, żaden jeszcze z uwięzionych obywateli

nie jest tak ściśle strzeżony. Z 4,300 karabinów, które posiadała gwardya narodowa, oddano dotychczas 1562, pozostaje zatem na ostatni dzień przeznaczonego terminu, 2,738 sztuk.

W Montargis, gdzie znany republikanin pan Cormeniu tak wielki wpływ wywiera, spis ludności odbył się właśnie najspokojniej. Rada miejska w Marsylii oświadczyła, że postanowienia fiskalne p. Haumann są zupełnie prawne.

Jutro sławny pałacyk letni Malmaison, w którym tak długo mieszkała cesarska para, będzie przez licytają przedany.

Książę Aumale z częścią swego pułku przybył w dniu 6 b. m. do Aix, został tam uroczystie przyjęty przez władze i dał dla nich świetny obiad, żołnierzom zaś kazał rozdać podwójne racje, do czego rada miejska dodała wino: Następnego dnia wojsko udało się w dalszą drogę do Paryża. — Biskup Algieru pan Dupuch przybył do Marsylii.

Z Oranu piszą pod dniem 1 Sierpnia: «Wojsko zmordowane uciążliwą wyprawą, którą w ostatnich dniach lipca ukończyło, odpocznie tu przez parę miesięcy, oczekując kampanii jesiennej, która znowu zdaje się że będzie bardzo zaciętą.

#### — Haga 14 Sierpnia. —

W Mastrychcie policya i urzędnicy sądów wykryli i pochwytili dwóch litografów, Niemców z urodzenia, którzy się trudnili fabrykowaniem zagranicznych pieniędzy papierowych.

#### — Madryt 8 Sierpnia. —

Okólnik ministra San Miguel do generałów kapitanów wszystkich prowincyi Hiszpanii, aby zapobiegali zatargom między stanem cywilnym i żołnierzami, sprawił tu powszechnie dobre wrażenie. Wielu deputowanych dziękowało ministrowi na posiedzeniu kongresu za ten krok roztropny, po którym i minister spraw wewnętrznych pan Infante, wydał w podobnym duchu odezwę do wszystkich naczelników politycznych w królestwie.

Senat zajmuje się obecnie projektem do prawa względem sprzedaży dóbr duchowieństwa, przeciw któremu z żywością powstawał patriarcha Indyi, a który z równą żywością popierał wybrany biskup z Jaen przez Martuer de Velasco. Pierwszy starał się dowieść iż kościół ma prawo posiadać własności ziemskie, ostatni zaś przedstawił jako zasadę, że duchowień-

stwo nie potrzebuje bogactw dla swego powołania, które wyraźnie wymaga ubóstwa, poświęcenia i uległości. Prawo to zapewne utrzyma się i w senacie, jeśli podobnym będzie zebrać potrzebną do prawomocnego głosowania liczbę członków. Izba deputowanych pod tym względem także w wielkim jest kłopotcie, i posiedzenia jej zwykle zaczynają się bardzo późno z powodu opieszalności deputowanych. Kongres odmówił pozwolenia uwięzienia deputowanych Prim i Amuller żądanego przez sąd wojskowy prowincyi nowiej Kastylii, z powodu zamachu wykonanego przez nich przeciw redaktorowi dziennika *Frei Gerundio*. Prawo względem poboru 50.000 ludzi do armii z klas 1840 i 1841 r., po przyjęciu zostało już oddane senatowi.

Od dnia 1 sierpnia wychodzi w Madrycie nowy ministeryalny dziennik *el Espectador* (widz) uchodzi on za szczególny organa ministra sprawiedliwości don Joze Alonso.

#### — Dnia 9 Sierpnia. —

Nie objawia się najmniejszy symptom nienakontowania w szeregach królewskiej gwardyi, która dawno czuje to że jest uciążliwym dla kraju korpusem, i że okoliczności głośno domagały się zmniejszenia jej. Naród wdzięcznym będzie xięciu Vittoryi iż tego dopełnił, bo on jeden mógł to uczynić bez narażenia spokojności publicznej.

Od kilku dni biegały tu rozmaite wieści o projekcie zamachu na osobę xięcia Vittoryi i uprowadzenia królowej Izabelli i jej siostry, które do czasu przybycia do Hiszpanii królowej matki, chciano w bezpiecznym miejscu ukrywać. Dotychczas nie potwierdziło tych pogłosek.

Dwaj synowie generała Balboa, którzy przybyli do Madrytu w celu wzniesienia zawiechrzeń, zostali tymczasowo aresztowani; chcieli oni jak słyhać korzystać z niezadowolenia gwardyi królewskiej. — Generał Palafox ma jak słyhać otrzymać jedną z ważnych posad w pałacu. — Organizacya milicyi prowincjonalnej napotka bezwątpienia wiele trudności, mianowicie w Aragonii, Walenyyi i Katalonii. Królowi Ferdynandowi więcej niż raz nie powiódł się plan podobny.

Generał Valdez ma jak słyhać udać się jako generał gubernator na wyspę Kubę. (g. w.)

#### — New York 24 Sierpnia. —

Organ rządu centralnego, *National Intelliger* a po nim *Courier des États unis* zawie-



rają ważny projekt do prawa względem podwyższenia cel, podany przez sekretarza skarbu. Krótki termin w którym tenże z powodu nagłości potrzeb finansowych ma wejść w wykonanie; zdaje się dowodzić iż rząd nie wątpi o jego przyjęciu przez kongres. Ten ważny projekt, rozstrzygnąć mający przyszłe handlowe stosunki Stanów Zjednoczonych z innymi państwami, zawiera 7 paragrafów. Pierwszy stanowi, że od wszystkich dotychczas wolnych albo małym bardzo cłem obciążonych towarów, ma się pobierać opłata 20 pct, wartości, wyjąwszy kilku imiennie wymienionych w tymże paragrafie przedmiotów. Paragraf trzeci, zmniejsza premie za wywóz cukru i ramu z zagranicznych materiałów wyrabianego. Paragraf 4ty zmienia cła od wina francuzkich, hiszpańskich i węgierskich. Nakoniec paragraf 7my przewiduje że prawo to już w dniu 1 września ma być wprowadzone w wykonanie. To prawo celne szczególnie ciężko dotyka Anglię z powodu obciążenia płótna irlandzkiego. Cło od jedwabiu ciężej dotknie grube szwajcarskie i angielskie niż delikatne lońskie wyroby. Wina francuzkie wprawdzie obciążone będą wyższem cłem, ale ta zmiana dozwala Francuzi znieść niekorzystne dla żeglugi francuzkiej do Stanów Zjednoczonych, warunki traktatu zawartego między temi dwoma narodami w r. 1822. Gabinet francuzki miał już mimo to energiczną podać protestacyą przeciw temu projektowi, a nawet *Courier* mówi, że rząd francuzki zagroził nieprzyjacielskimi krokami i odwetem. Kongres zażądał od prezydenta udzielenia noty poselstwa francuzkiego, aby przed przyjęciem taryfy namyślić się nad tym punktem.

## Rozmaitości.

### *Barbarzyńiec Abd-el-Kader i kilku innych barbarzyńców.*

(Ciąg dalszy)

Pod względem pomysłowości ogólnej, wynalazek machin parowych był zgubnym dla tego że te maszyny nie zmniejszyły pracy zmniejszając zapłatę, a tém samem, wpłynęły na pogorszenie stanu fizycznego i moralnego ludów. To jest rzeczą niezawodną, jasną, i widoczną jak brązowe znaki wyciśnięte na pomniku z białego marmuru. Jeżeli złe jest za daleko posunięte, można wyciągnąć niejaki słabe korzyści z tych nowych rodzajów przemysłu, któ-

rych złe zrozumienie wydało nieszczęścia jakie widzimy; mówię słabe korzyści, i mam powody dla których tak mówię, moje wyrażenia mają ważność, tak jak moje myśli.

Przejdźmy do innych niedogodności. Przemysł który dotąd ograniczał się na tworzeniu rzemiosł, dotknął się swemi niedelikatnemi rękami sztuki, i sztuka zadrżała ze wstydu. Dawniej sztuka potrzebowała dziesięć lat na utkanie dywana, ale ten dywan kosztujący dziesięć tysięcy franków, nie miał sobie równego tylko u królów i książąt. Za naszych czasów istnieją maszyny które wyrabiają dywany za sto fr., dywany niegodne bogatych, dobre tylko dla mieszczanów, a za drogie dla ludu, którego pierwszym dywanem są trzewiki. Jest to sztuka bardzo tania, i podobnie jak można teraz nabyć dywany za cenę za którą dawniej można było kupić serwety hollenderskie, podobnie za cenę trzydzięści razy mniejszą niż w wieku zeszłym, można nabyć kryształ, obicia, meble. Za pomocą pary szlifują kryształ, haftują jedwab, toczy się machoń i są ludzie którzy podziwiają te niszczące wynalazki, które przez swój wpływ, psują smak do prawdziwych przedmiotów sztuki, odstręczają artystów, zmniejszają ich liczbę. Te wynalazki bardzo zadowalają ludzi pozbawionych dobrego gustu i smaku, te wynalazki są bardzo zgrabnem sfalszowaniem, usiłującem, wydać kolor, podobieństwo, cień i odbicie piękności, ale bez duszy. Maszyna to tylko może zrobić co w sobie posiada, zarys ostry i żywy, równą linię, ale nam nigdy nie przedstawi krwi, krzyku, drzew, wilgoci, puchu, gestów. Wszędzie gdzie się człowiek dotyka, wyciska swoje niezatarte piętno. Widzisz te wzgórki te dziewicze skały, te ledwie obrobione granity, dziecię na pierwszy rzut oka zgodnie, że przed dwoma tysiącami lat człowiek, kruszył krańce tych skał, i tak poszykował jak obecnie stoją. W naszych oczach, te wzgórza tysiąc razy więcej warte, jak te spizowe kolumny, te kapitale oziębłe rytowane, bez boleści wyszłe z formy niezmordowanej. W dziełach sztuki, nie szukamy absolutnej piękności, która uderza, wzrusza, lecz tego objęcia, uścisku nie dającego się naśladować, oddechu ożywego pocałowania człowieka.

I wy chcecie zastąpić słowo Boże, uderzeniem młotka albo strunieniem gazu: wolałbym raczej uwierzyć w przyszłą możliwość odradzenia się rodzaju ludzkiego za pomocą połączenia się dwóch kwasów w retorcie. Czasy które poprzedziły objawienie Ewangelii, i które od jej przyjęcia datują, w jednym punkcie się spotykają, to jest: że moralność jest nauką której początkiem było rozumowanie, a celem ma-

drość. Kilku filozofów różniło się w zdaniu co do prawideł tej nauki, lecz żaden jej nie zaprzeczył, i nie zastosował samęj moralności na polniesienie zmysłów. Pomijamy dwie czy trzy anomalie upadłe dla braku zasady pod sobą. Wzniosłe genjusze tegoczesnego przemysłu nie wyznaczyły miejsca moralności w swoim przetwarzaniu socyalném; wszystko u nich jest czystym interesem. Materya panuje; serce poniżone; gdyby nie zbyła żadnego wyzuania, żadnej wiary do utrzymania, zapytać się przecieży wolno jakież cel przeznaczono tej szczęśliwej działalności, tej miłej niespokojności duszy, którą jedni nazywają poezją, drudzy miłością albo wiarą? Niestety! Nie przypomniaeli i o tej potrzebie nasi reformatorowie: pamiętacie może ich poezję i wiarę, szybko się wyparli i tej i tamtej, spostrzegłszy jakim ją przyjęciem pozdrowiono. Moralność uważaną była jako wartość ujemna (*nie wartość*) przez tych posłauników — negocyantów; zupełnie ją

zaniechali. Nastaje na działania i charakter tych ludzi, pod jedną nazwą przez chwilę głośną, połączonych, gdyż byli zarodkiem wszelkich obrzydliwości w tych ostatnich czasach. Law i Saint-Simon są hersztami band rozbójniczych, i niczém więcej; obadwa szukali idei, a znaleźli tylko worki talarów do skradzenia, chociaż kaźden z nich dalekim był od złodziejstwa, lecz obadwa przywiedzeni zostali do tego siłą nauki gruntującej się jedynie na interesie.

Przekonany jestem, że wszystkie bankrutwa których się lękamy od lat dziesięciu, te chmury spraw, interessów, tak okropnych dla spokoju rodzin które przynęcono na złotą wędkę, wszystkie te małe i wielkie zbrodnie, występki które zaledwie ogromne kolumny dzienników mogą, pomieścić wypływają z ruchu któremu śmy winni sztuczne przyspieszenie, gorączkę przemysłową, tego okropnego smoka z Apokalipsy.

(Dokończenie nastąpi.)

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 6920.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i jego Okręgu*

Na dniu 16 września r. b. w godzinach przedpołudniowych odbywać się będzie w biurach Wydziału Spraw Wewnętrz. i Policyi licytacja publiczna *in minus* na dostawę furażu dla koni żandarmerji potrzebnego tudzież słomy dla milicyi a mianowicie na dostawę, owsa korey 1535 garncy 7½ od ceny wywołania za korzec w kwocie złp. 6 gr. 20, siana centnarów 1965 funtów 10, za centnar złp. 2 gr. 6, słomy kłoci centnarów 2042 funtów 30 centnar złp. 1 gr. 15, szczególne warunki ogłoszone będą przed rozpoczęciem licytacji na którą kaźdy mający chęć podjęcia dostawy opatrzonej w stosowne *vadium* wynoszące na cały liwerunek złp. 1800 przybyć zechcą.

Kraków d. 26 sierpnia 1841 r.

Senator Prezydujący  
SZPOR.

Za referendarza *Rajski*.

Nro 6,970.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na dostawę furażu dla koni od fornalek skarbowych na czas od 1 października r. b. do końca września 1842 r. potrzebnego odbywać się będzie w biurach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacja publiczna *in minus* dnia 16 września r. b. w godzinach przedpołudniowych jako to: na owsa korey 182 gar. 3½ od ceny po złp. 6 gr. 20 siana cent. 616 funt. 95 — — „ 2 „ 6 słomy cent. 411 funt. 30 — — „ 1 „ 15 mający chęć zalicytować dostawę takowego furażu, zechcą się zgłosić w terminie licytacji opatrzeni na *vadium* w kwotę złp. 400 gdzie o warunkach potrzebną wiadomość powziąć mogą.

Kraków d. 26 sierpnia 1841 r.

Senator Prezydujący,  
SZPOR.

Za referendarza *Rajski*.

## Doniesienie prywatne.

Browar nad Starą Wisłą pod N. 253 w gminie VIII. M. K. z wszelkimi do niego należącymi naczyniami i sprzętami oraz trzy stancye do mieszkania stajnia oddzielna na

3 konie jest do wynajęcia od S. Michała r. b. życzący sobie tej dzierżawy a nawet i całego domu, zechce się zgłosić do właściciela w tymże domu mieszkającego.